



# TERAZNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11

# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co miesiąc. Redaktor: Bernard Hedman. Wydawca: **Świecki Ruch** Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — **Wiktor Stachowiak**), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs. Pa. 19425, USA. Cena: w prenumeracie rocznej zł 400, pojedyn. numeru zł 35.

### WERSSET NASZEGO GODŁA NA 1988 ROK

„I rzekł im: *Pójdźcie za mną, a uczynią was rybitwami ludzi*” (Mat. 4:19).

**Z**ACYTOWANY werset jest użyty w Mannie 4 października, w którym to dniu brat Paul S. L. Johnson obchodził rocznicę swoich urodzin. Skoro nie był on dotąd użyty, jako werset rocznego godła a br. Johnson jest dla nas godnym przykładem, uważamy, iż może on być dla nas w 1988 roku wspinałym błogosławieństwem. Badanie tego wersetu rozpoczniemy od krótkich informacji na temat br. Johnsona, który w różnych krajach był znany, jako prof. Johnson — autor, wykładowca, biblista, pastor, wydawca, uczonec, profesor i kaznodzieja. Urodził się w Titusville, Pa., dnia 4 października 1873 roku. Zmarł 22 października 1950 roku. W dniu 3 stycznia 1905 roku zawarł związek małżeński z Emmą Mc Cloud, córką dostawcy z Columbus, Ohio. Dzieci z tego małżeństwa nie było.

Oboje rodzice br. Johnsona byli żydowskiego pochodzenia. W wielkim stopniu na jego pracę, jako sługi Bożego wpłynęły różne okoliczności przed jego urodzeniem. Od swego dziadka, który był bardzo silnym mężczyzną, on i jego ojciec odziedziczyli ogromną siłę fizyczną. Ojciec br. Johnsona był piekarzem w Polsce. W wieku około dwudziestu lat przybył do Ameryki, gdzie przez okres sześciu miesięcy pracował po dwadzieścia godzin na dobę, z wyjątkiem sabatu, podczas którego odpoczywał. Pracował tak ciężko, aby mógł sprowadzić

swoją żonę i dzieci do Ameryki. Ojciec br. Johnsona odznaczał się wysoką inteligencją i jako lingwista biegle władał czternastoma różnymi językami.

Matka Paula płynęła do Ameryki żaglowcem, który wielokrotnie był w niebezpieczeństwie wywrócenia się wskutek silnych sztormów. Owe

sytuacje sprawiły, iż ta z natury pobożna niewiasta bardzo zbliżyła się do Boga, aby uzyskać Jego pomoc. Mały Paul po swojej matce odziedziczył religijne skłonności a po ojcu siłę fizyczną i zdolności umysłowe. Urodził się on dziewięć miesięcy po ponownym połączeniu się rodziców w Ameryce. Rodzina zamieszkała w Titusville, Pa., mieście, które wówczas było ożywione gospodarczo, co było związane z rozwojem przemysłu petrochemicznego.

Więcej szczegółów na temat br. Johnsona można

znaleźć w Ter. Pr. '51, str. 2—16 i '71, str. 72—85 oraz E 10. Chociaż jego postać Ewangelii obejmowała liczne dziedziny, my podamy nieco informacji szczególnie odnoszących się do głoszenia przez niego Ewangelii, które było pomocne w przyprowadzaniu wielu do Prawdy i karmieniu się nią. Była to praca bardzo efektywna. Poniższe ilustruje jego bogate możliwości intelektualne:

Brat Johnson posługiwał się około 300 wykładami, z których 45 było wykładami publicznymi, przeciętnie 90 minutowymi. Zwyczajem

„UMIEJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE”	
2 Piotra 1:12	
MIESIĘCZNIK	
Maj 1988	Nr 388 (5)
<b>SPIS TREŚCI</b>	
Werset naszego godła na 1988 rok .....	66
Szkic wykładu br. Johnsona do Mat. 4:19 .....	67
Okoliczności związane z zaproszeniem u Mat. 4:19.....	68
Wielu wezwanych, mało wybranych .....	68
Pójście za Jezusem.....	68
Jezus przyszedł służyć.....	69
Łowienie ryb siecią ewangeliczną.....	70
Zarzucenie sieci - Łuk. 5:1—11 .....	70
Rybacy z Jer. 16:14—16.....	72
Rzeka zbawienia Ezechiela.....	74
Pytania do art. „Co znaczy to wszystko”.....	75
Sprawozdanie przedstawiciela w Polsce .....	78
„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”	
Tytus 2:13	

jego było, szczególnie w odniesieniu do wykładów publicznych, wzmacnianie swoich przemówień wielką liczbą ustępów biblijnych, których prawdopodobnie cytował około 125 w każdym publicznym wykładzie. Podawał je z pamięci przytaczając księgę, rozdział i werset. Wierzył, że metoda ta była przez Boga szczególnie błogosławiona przyprawieniem do Prawdy wielkiej liczby nowych braci.

Mając tak wiele wykładów publicznych, wszystkie obficie zaopatrzone wersetami Pisma Świętego, starał się ich nie zapomnieć przez wprowadzenie zwyczaju wygłaszania ich kolejno. Wtedy tylko zmieniał kolejność, gdy wykład, który miał powiedzieć w danej miejscowości już wcześniej tam wygłosił, lub gdy w obliczu szczególnej potrzeby inny musiał być dany. Jeśli taka była sytuacja, to prawdopodobnie raz na cztery miesiące powiedział każdy z wykładów wraz ze stosownymi wersetami. Tej samej metody rotacyjnej używał w wykładach wygłaszanych w mieszkaniach prywatnych.

### SZKIC WYKŁADU BRATA JOHNSONA DO MAT. 4:19

To, co następuje jest niepublikowanym szkicem jego wykładu do Mat. 4:19. Jest świetnym przykładem jego logicznego i wszechstronnego sposobu traktowania przedmiotu, który szczególnie polecamy naszym mówcom. Materiał następujący po szkicu nie jest bezpośrednim opracowaniem jego szkicu. W rzeczywistości nie znamy żadnego tekstu wykładu wygłoszonego przez br. Johnsona w oparciu o ten szkic.

- I. Rodzaj rybaków: naśladowcy Chrystusa
- II. Cechy rybaków
  - A. Wprawa
  - B. Cierpliwość
  - C. Miłość do ryb
  - D. Zamiłowanie do rybołówstwa
  - E. Zapomnienie o sobie
  - F. Pracowitość
  - G. Samokontrola
  - H. Czujność
- III. Wyposażenie rybaków:
  - A. Wędzisko: użycie mowy
  - B. Żyłki (u wędki): pojmowanie Prawdy
  - C. Ciężarki (u wędki): zrozumienie ludzkiej natury
  - D. Łodzie: zręczność
  - E. Wodoszczelna odzież: ochrona przed skażeniem
- IV. Ryby łowione przez rybaków
  - A. Rodzaje ryb
    - a. Ludzie światowi
    - b. Osoby usprawiedliwione
    - c. Wielka Kompania
    - d. Maluczkie Stado
    - e. Młodociani Godni
  - B. Izraelici
    - a. nie podejrzewający
    - b. podejrzliwi

- V. Używane przez rybaków haczyki
  - A. Małe: w celu zyskania usprawiedliwienia
  - B. Średnie: w celu poświęcenia się
  - C. Duże: aby uczynić wybór i powołanie pewnym
- VI. Miejsca połowów
  - A. Wody słone: świat
  - B. Wody słodkie: kościół nominalny
- VII. Okresy połowów
  - A. Wiosna: czasy apostołskie
  - B. Lato: okres między żniwami
  - C. Jesień: żniwa
  - D. Zima: czas ucisku
  - E. Okres deszczowy: wiele Prawdy na czasie — żniwo
  - F. Okres suszy: okres między żniwami
- VIII. Przynęty
  - A. Mucha: tematy niebiańskie
  - B. „Robaki: prawda na temat piekła
  - C. Mięso: prawdy restytucyjne
  - D. Inne ryby: inni ludzie
  - E. Obnażony haczyk: wszelka prawda
  - F. Założenie przynęty: prawie podobne oświadczenia
  - G. Kraby: płaszczyzny porozumienia
- IX. Metody łowienia stosowane przez rybaków
  - A. Zarzucanie haczyków
    - a. z uwzględnieniem głębokości
    - b. z uwzględnieniem odległości
  - B. Oczekiwanie rybaków na branie a. unikanie spłoszenia ryb
    - b. utrzymywanie haczyków bez ruchu, (pozornie przyjęcie postawy obojętnej przy jednoczesnym podawaniu prawdy na ukrycia)
    - c. poruszanie haczykami: aktywność w podawaniu prawdy
  - C. Podczas brania
    - a. nie pociąganie linki zbyt wcześnie
    - b. ani zbyt późno
  - D. Wyciąganie ryb
    - a. szarpaniem
    - b. mocnym ciągnięciem
    - c. przez połączenie obu sposobów
    - d. wyciąganie z popuszczaniem linki
    - e. doprowadzenie ryb do zmęczenia
    - f. chwytanie ich rękoma
  - E. Nawlekanie ryb
    - a. przez skrzela do pyska
    - b. seryjnie
    - c. transportowanie ich
  - F. Przygotowanie ryb
    - a. przez oczyszczanie
      1. uwolnienie od błędu
      2. uwolnienie od wad
      3. smażenie: pomoc w rozwijaniu zalet charakteru
- X Sukces rybaków
  - A. Gatunek ryb
    - a. małe
    - b. średnie
    - c. duże

**B. Wynik połowu**

- a. jeśli bez powodzenia
  1. rozwijanie wytrwałości
  2. posiadanie nadziei
- b. jeśli udany, okazywać:
  1. pokorę
  2. wdzięczność
  3. radość

**OKOLICZNOŚCI ZWIĄZANE Z ZAPROSZENIEM U MAT. 4:19**

Przypowieści, zwroty retoryczne, bardziej lub mniej „niejasne wypowiedzi” naszego Pana, jak ta przytoczona, zazwyczaj zawsze były oparte na wydarzeniach związanych z Jego służbą. Nasz oraz równoległe wersety w Ewangelii Marka 1:15—18 i Łukasza 5:1—11 opowiadają o powołaniu Piotra, Andrzeja, Jakuba i Jana, którzy jako stali towarzysze naszego Pana mieli zaprawiać się do swojej apostołskiej działalności sprawowanej po wyniesieniu Go do chwały. Prawie rok czasu upłynął między kuszeniem na puszczy i sceną tej lekcji, rozgrywającą się nad Jeziorem Galilejskim. W międzyczasie niektórzy uczniowie Jana i inni przyjęli Jezusa za swego nauczyciela spraw niebiańskich, przebywając częściej lub rzadziej w Jego towarzystwie. Pośród tych uczniów byli też Piotr, Andrzej, Jakub i Jan. Działo się to mniej więcej wtedy, gdy Jan Chrzciciel był uwięziony a posługa Jezusa stała się bardziej ożywiona.

Kapernaum leżało w pobliżu wybrzeża Jeziora Galilejskiego, pięknego niewielkiego jeziora o światowej sławie i wyróżnionego ze względu na związek naszego Pana z nim. I jak wynika z naszej lekcji, słynęło też ono z zasobów ryb. Do tego właśnie jeziora w pobliżu Kapernaum zbliżył się Jezus po odrzuceniu Go w Nazarecie. Tu przyjęto Go inaczej, lud tłoczył się wokół Niego, aby słuchać Słowa Bożego.

Jak opowiadanie wskazuje, Jezus znalazł się na brzegu Jeziora Galilejskiego a przy Nim gromadził się lud — zgłodniały słowa żywota — napierając do tego stopnia, że Pan wszedł do jednej z łodzi rybackich uwiązanych przy brzegu. Była to łódź Piotra i jego nasz Pan poprosił o odepchnięcie łodzi nieco od brzegu. Z tej odległości Jezus mógł łatwiej zwrócić się do wielkiego tłumu znajdującego się na brzegu. W jednej z tych łodzi przyплыли Piotr i jego brat Andrzej, w innej Jakub i jego brat Jan. Należeli oni do jednej spółki czy przedsiębiorstwa połowowego, do którego najmowano pracowników (Mar. 1:20). Wszyscy oni oczyszczali i naprawiali swoje sieci, ponieważ całą noc spędzili na łowieniu ryb. Przygotowywali się zatem do połowu ryb na następną noc, gdyż wówczas, jak się wydaje, łowiono głównie przy pomocy sieci. Rybacy ci, i, być może, inni z tej samej okolicy, wykonywali swoją pracę, kiedy Jezus nauczał lud i bez wątpienia w tym samym czasie z wielką uwagą przysłuchiwali się Jego słowom.

**WIELU WEZWANYCH  
MAŁO WYBRANYCH**

Wielki tłum na brzegu słyszał Pańskie nauki, a jednak nie do wszystkich z jednakową siłą i z tym samym skutkiem dotarło Jego posłannictwo. Tylko kilku zostało wówczas wybranych i wezwanych. Bez wątplenia tylko stan serc owych czterech mężów wskazywał, iż byli oni gotowi i godni przyjąć to szczególne posłannictwo. W tłumie na brzegu mogli oprócz nich znajdować się prawdziwi Izraelici, którzy wówczas jednak nie byli jeszcze o tyle dojrzały, żeby przyjąć zaproszenie do stania się Jego uczniami. Właśnie w tej chwili mężowie ci byli gotowi opuścić wszystko i pójść za Panem, chociaż On mniej więcej przez rok był z nimi, a jednak nie wcześniej, lecz dopiero teraz zdecydowali się na opuszczenie wszystkiego.

Przez cały wiek Ewangelii Pańskie zaproszenie było kierowane głównie do ludzi niższego stanu — nie wielu wielkich, nie wielu bogatych, nie wielu mądrych, nie wielu zacnych rodów wybrał Bóg, lecz skromnych ludzi tego świata, ludzi niepoważanych — przede wszystkim do biednych tego świata, ale bogatych w wierze (1 Kor. 1:26—28; Jak. 2:5). Właściwie Pański sposób postępowania jest taki sam wobec wszystkich. Bóg nie zaprasza nikogo do zupełnego poświęcenia się od razu, lecz raczej zapewnia zainteresowanych o swoim kierownictwie i udziela nauk na temat usprawiedliwienia. Gdy tacy osiągną już pewien stopień wiedzy, wówczas mają przywilej opuszczenia wszystkiego i stania się szczególnymi uczniami, rybakami ludzi.

Chrześcijanie na ogół napotykają jedną trudność. Dotyczy ona drugiego stopnia pełnego poświęcenia się, które raczej rzadko jest przez nich brane pod uwagę. Pod wpływem fałszywej nauki, iż istnieje zagadnienie nieba i piekła, muszą oni podejmować decyzję. Większość zdaje się być zadowolona z tego, że jako umiarkowanie poprawni, szlachetni, unikną wiecznych mąk — ale poza te pragnienia ich ambicje nie wybiegają. Tym samym dowodzą oni, iż są i za takich uważają ich drudzy, uczniami Chrystusa, tymczasem istotnie należą do tłumu, który słucha z większą lub mniejszą radością i daje świadectwo wspaniałym słowom pochodzącym z ust Pana, ale omieszkuje osiągnąć stanowisko szczególnych uczniów, nie ceniąc sobie uczniostwa i nie wiedząc nawet, że aby być Pańskimi uczniami muszą „wziąć krzyż swój i naśladować Go”. O, jak ważną dla Jego ludu jest Prawda! Jak wspaniałe są Pańskie słowa: Uświęć ich w prawdzie Twojej; Słowo Twoje jest prawdą! Błąd nigdy nie może uświęcić. W jakiej proporcji jest wymieszany w naszych umysłach z prawdą, w takiej prawda jest rozcieńczona i brak jej mocy.

**PÓJŚCIE ZA JEZUSEM**

Znaczy to uczynienie Jego swoim wzorem i naśladowanie Go. Werset ten notuje prośbę, jaką Jezus skierował do swoich uczniów o

pójscie za Nim, Jedną z tych rzeczy, które stanowią naśladowanie Jezusa jest myśleć jak On myślał o Bogu, sobie, Duchu Świętym, Biblii, stworzeniu, przymierzu, upadku, przekleństwie, okupie, usprawiedliwieniu, uświęceniu, wyzwoleniu, wyniesieniu do chwały, Królestwie, restytucji, spełnieniu ofiary, miłości do Boga i człowieka oraz o historycznym i proroczym programie Boskiego planu. Są to tematy, o których Jezus rozmyślał. My mamy naśladować Go w rozmyślaniu. W ten sposób On udzieli nam swojej wiedzy, jako naszej a my stwierdzimy, że znaleźliśmy to, co On chciał żebyśmy znaleźli, tj.: światło, przewodnika, zbroję, moc, natchnienie, obronę, warownię i pociechę w uzupełnianiu większości naszych potrzeb umysłu, serca i woli. Jezus przez swoich rzeczników udzieli nam w słusznym czasie właściwego zrozumienia, a z medytacji w prawdziwej wierze, nadziei, miłości i posłuszeństwie zaczerpnijemy zbawienną moc Bożą.

Powinniśmy też naśladować posłuszeństwo Jezusa temu Słowu, jako woli Jego Niebiańskiego Ojca wobec Niego. We wszelkich okolicznościach w swoim życiu Jezus był posłuszny dobremu Słowu Bożemu i dlatego budując swój charakter był w stanie wypełniać wolę Bożą. Szczególnie w swoim świętym usposobieniu rozwijał mądrość, moc, sprawiedliwość i miłość, w samozaparciu i noszeniu krzyża. I w tym powinniśmy Go naśladować ochotczo, okazując serdeczne posłuszeństwo wobec każdej części Słowa stosującej się do nas, starając się w pobudkach, słowach i czynach naśladować Go, postępować jak On postępował i jak Słowo wskazuje, że On postąpiłby, gdyby był na naszym miejscu we wszelkich wyrażeniach charakteru.

### JEZUS PRZYSZEDŁ SŁUŻYĆ

Naśladowanie Jezusa zawiera w sobie pojęcie o pójsciu za Nim nie po to, aby nam służyło, ale żebyśmy służyli i życie swoje oddali dla realizacji Boskiego planu. Tak właśnie postępował Jezus (Mat. 20:28), który niezmiennie przy każdej okazji dawał świadectwo Słowu Bożemu, wobec każdego słuchającego ucha i każdego łaknącego serca z jakimi się stykał. Czynił to, w dzień lub w nocy, bez względu na własną wygodę, przyjaciołom i wrogom, bogatym i biednym, wielkim i małym, ciesząc się dobrą opinią lub znosząc złą. Stąd naśladowując Go powinniśmy również dawać świadectwo Prawdzie, poszukując słuchających uszu, widzących oczu i zgłodniałych serc. Jak On powinniśmy to czynić niezależnie od tego czy jest to dla nas dogodne lub nie, bogatym i biednym, wielkim i małym, mając dobrą lub złą opinię, z zadowoleniem głosząc dobrą nowinę Boskiej łaski jaśniejącej na twarzy Jezusa Chrystusa. Jeśli inni temu zaprzeczają, sprzeciwiają się, fałszywie przedstawiają i obrzucają nas obelgami lub ganią za głoszenie Prawdy, spoglądajmy na Niego i naśladowujmy Go czerpiąc z tego siłę do pójscia naprzód jako posłannicy dobrego Słowa Bożego.

Powinniśmy Go naśladować w samokontroli i czujności. Tak jak Pan badał swoje usposobienie, pobudki, myśli, słowa, czyny, otoczenie i wpływy oddziałujące na Niego i wypływające z Niego, badajmy swoje usposobienia, pobudki, myśli, słowa, czyny, środowisko i wpływy działające na nas i wypływające z nas. Jak On strzegł siebie, aby się uchronić od zła i skierować w stronę dobra w usposobieniu, motywach, myślach, słowach i czynach, tak strzeżmy siebie, aby się ustrzec od zła i skierować w stronę dobra w usposobieniu, pobudkach, myślach, słowach i czynach. Jeśli w takim postępowaniu pozostaniemy wierni, będziemy zachowani od upadku w naszej stałości, tak jak w swojej nieugiętości upadną ci, którzy nie będą badać siebie i strzec się ataków szatana, świata i ciała. Jeśli jesteśmy żywi w naszym poświęceniu się i znajdujemy się blisko Pana, będziemy przeprowadzać taką samoegzaminację i będziemy czuwać.

### NAŚLADOWANIE JEZUSA W MODLITWIE

Naśladowujmy Jezusa w swoich modlitwach. Mimo iż był doskonały, Jezus często odczuwał potrzebę udawania się i pozostawiania długo przed Tronem Łaski. Widzimy Go tam, gdy zastanawia się nad niewiarą nominalnych Żydów i duchem prawdziwych Izraelczyków (Mat. 11:25—26), gdy noce często spędzał na modlitwie, przy grobie Łazarza, w górnej sali, tuż przed zdradzeniem Go, w Getsemane i na krzyżu. Bez wątplenia codziennie i z godziny na godzinę poszukiwał Tronu Łaski, u którego znajdował miłość, sympatię, mądrość i moc. Jeśli doskonały Jezus odczuwał potrzebę łaski Ojcowskiej, tym bardziej my słabi jej potrzebujemy. Tak, potrzebujemy miłosierdzia ze względu na nasze grzechy i słabości oraz łaski pomocy w czasie każdej potrzeby. Aby zachęcić nas do korzystania z tego przywileju mamy Ojcowską pomoc, zaproszenie i obietnice. On odpowiada na nasze słuszne prośby zasyłane w imieniu Jezusa i przez Jego zasługę, stanowiące zachętę do ciągłego ubiegania się o Jego łaskę, miłosierdzie i Prawdę. I jeśli tak jak On spełnimy warunki nieustającej modlitwy — pozwalając Słowu Bożemu kontrolować nasze prośby i pozostawać wiernymi swemu poświęceniu się — otrzymamy łaskawą odpowiedź na nasze prośby.

A zatem, z pełnym zaufaniem wiary udajmy się do naszego chwalebego Niebiańskiego Ojca a otrzymamy odpowiedź na nasze właściwie składane prośby. W tym będziemy naśladowcami Jezusa. Takiemu naśladowaniu Go w rozmyślaniu o dobrym Słowie Bożym, dawaniu świadectwa temu Słowu, życiu zgodnym z zasadami Słowa i prowadzonym w Duchu Świętym, w badaniu siebie, czuwaniu i modlitwie, musi wiernie towarzyszyć stosowne samozaparcie i zaparcie się świata. W noszeniu krzyża naśladowanie Jezusa również musi być zachowane. Ludzkość w Tysiącleciu będzie studiowała, rozpowszechniała i postępowała według

Słowa: będzie przeprowadzała samoegzaminację oraz czuwała i modliła się w łatwych warunkach „drogi świętej”. My natomiast musimy w taki sposób postępować w warunkach trudnych doświadczeń, wyliczonych powyżej, i pomimo nich, będących krzyżem niesionym na wąskiej ścieżce. Jeśli jesteśmy wierni nasza terażniejszość jest rozjaśniona Boską łaską a nasza przyszłość będzie tak świetlana, jak Jego obietnice nam uczynione.

### **ŁOWIENIE RYB SIECIĄ EWANGELICZNĄ**

Wyrażenie „rybakami ludzi” przywodzi na myśl znamienne cechy męskie, ilustrujące wykonywanie trudnej pracy w wiekach Ewangelii i Tysiąclecia. W łowieniu ryb przejawia się rozważa, która jest bardzo potrzebna do sukcesu. Mający wprawę rybak zastanawia się, jaki rodzaj haczyka użyć i jaki rodzaj przynęty założyć na haczyk. Następnie łowi ryby pojedynczo. Podobnie wielka praca tego wieku była wykonywana przez pojedyncze osoby przemawiające do ludzi. Tacy mówcy zaangażowani w głoszeniu powinni ubiegać się o mądrość z góry, aby posłannictwo przez nich przekazywane było wypowiedane w formie najbardziej pomocnej dla słuchaczy — aby mogli być złowieni przez Ewangelię.

Nie traktujmy tego porównania, jako doskonale ilustrującego tę sprawę, chociaż w tym przypadku ma ono pewną wartość porównawczą. My rzeczywiście nie łowimy ludzi w taki sposób jak rybak łowi ryby. Rybak w jakimś stopniu rybę kaleczy przy wyciąganiu jej z wody — bądź haczykiem i żyłką, bądź wyciągając z sieci. Ryby wyjmowane z sieci w żaden sposób nie są traktowane łagodnie. Nasz Pan użył tej ilustracji jedynie po to, aby pokazać jak ma być wykonywany połów wieku Ewangelii. Jego naśladowcy mieli łowić ludzi do Królestwa, nie czyniąc im krzywdy, raczej mieli wyświadczać im dobro. Te osoby, której łowią ryby okazują dużą dozę troski. Wtedy, kiedy łowią zazwyczaj kryją się, aby ryba ich[ nie dostrzegła, lecz raczej przynętę. Tak się przedstawia sprawa przyciągania ludzi do Prawdy. Powinniśmy pozostawać w ukryciu a jako przynętę podawać zarysy Słowa Bożego stosowne do tej lub innej osoby, z którą się stykamy.

### **ŁOWIENIE NIE PRZEDSTAWIA LUDZI ANI INSTYTUCJI**

Apostołowie jako rybacy nie przedstawiali ludzi ani ludzkich instytucji. Nie usiłowali oni pozyskiwać uczniów przez sekciarskie zniewolenie. Byli rybakami ludzi dla Pana i Pańskimi przedstawicielami, przez których Bóg zapraszał ludzi. Ich misją było łowienie ludzi chwalebnyymi nadziejami i perspektywą Ewangelii — doprowadzenie ich do takiego związku z Panem, w jakim zupełnie i chętnie oddaliby swoje wszystko Jemu.

Taki sam sposób postępowania jest dzisiaj właściwy dla Pańskich przedstawicieli. Powinni oni łowić ludzi dla Pana i Jemu na służbę,

a nie dla osobistej korzyści lub nagrody — nie w celu budowania sekty. Nie mamy oddawać własnej wolności ludziom ani odbierać wolność drugim, gdy tego żąda sekta lub człowiek. Posłannictwo przekazywane przez prawdziwych rybaków ludzi, których Pan wyznacza, nie jest misją oznaczającą utratę wolności i utratę życia przez tych, którzy bywają zbawieni. A jednak przedsięwzięcie połowowe w pełni nie ilustruje tej sprawy, ponieważ ci wszyscy, którzy są przez Pana złowieni muszą dobrowolnie być Jego, w przeciwnym razie nie pozostaną, złowieni, lecz odrzuceni — tymczasem utrata ich osobistej wolności i życia oznacza zyskanie chwały, zaszczytu i wiecznego życia.

### **MAT. 4:18—22 I MAR. 1:15—20**

Oba opisy są bardzo podobne i podają te same wydarzenia. Zaproszenia w obu Ewangeliach są krótkie. Wersety Mat. 4:18 i Mar. 1:16 mówią o Szymonie Piotrze i jego bracie Andrzeju jako partnerach w przedsiębiorstwie połowowym. Następne wersety podają, iż do nich Jezus zwrócił się z zaproszeniem, mówiąc: „Pójdźcie za mną, a uczynię was rybitwami ludzi”. Te dwa opowiadania urywają się nagle i nie przekazują nam informacji czy w tej samej godzinie, czy w następnym dniu Piotr, Andrzej, Jakub i Jan opuścili swoje przedsiębiorstwo — swoje łodzie i sieci — aby mogli być szczególnymi towarzyszami Pana i ostatecznie Jego przedstawicielami, Jego Apostołami. Możemy przypuszczać, że partnerstwo w tym przedsiębiorstwie oparte było na związkach rodzinnych i że Piotr pozostawił łódź oraz sprzęt w rękach braci lub synów albo innych, współników czy towarzyszy. Prawdopodobnie synowie Zebedeusza pozostawili swoje ruchomości w ręku ojca lub innych, którzy wcześniej już interesowali się ich sprzętem. Myśl ta znajduje swoje odbicie u Marka 1:20. W pełni potwierdza ją fakt, iż po śmierci naszego Pana, około dwóch lat później, ci sami mężowie zamierzali powrócić do rybołówstwa, widocznie mieli jeszcze jakiś udział w łodziach, sieciach, sprzęcie itp.

### **ZARZUCENIE SIECI (ŁUK. 5:1—11)**

Kiedy nasz Pan skończył swój wykład, zapisany w paralelnej relacji u Łuk. 5:1, zaproponował Piotrowi zepchnięcie łodzi na głębsze wody i zarzucenie sieci, w celu złowienia ryb. Na co Piotr odpowiedział, że już całą noc łowiono w tym miejscu na próżno, że tu nie ma ryb. Jednak ze względu na szacunek dla Mistrza, jeśli On sobie tego życzy, zapuszczą sieci ponownie. Nie spodziewali się jednak, jako rybacy żadnego powodzenia.

Rezultatem była sieć pełna ryb, której oczka z powodu ciężaru zaczęły się rozrywać: „zagarnęli ryb mnóstwo wielkie, tak, że się rwała sieć ich” i „napełnili obie łodzie, aż się zanurzały”. Rybacy byli przestraszeni: „z onego obłowu ryb, które były zagarnęli” (w. 6, 7, 9).

Boskie posłannictwo ewangeliczne w wieku Ewangelii zgromadziło mnóstwo prawdziwie poświęconych chrześcijan, nowych stworzeń o wiele więcej niż wynosi z góry postanowiona liczba, z jakiej miała się składać Oblubienica Chrystusowa. Prócz tego zgromadzi ono wielką liczbę nie spłodzonych z Ducha chrześcijan zarówno w obecnym okresie przejściowym, jak i w Tysiącleciu w czasie panowania Chrystusa i Kościoła (Obj. 22:17).

Wspólnicy zostali wezwani do pomocy w związku z niebezpiecznym przepełnieniem łodzi rybami. Kiedy Piotr zauważył dokonany cud przypadł do Jezusowych kolan, mówiąc: „Wynijdz ode mnie; bom jest człowiek grzeszny, Panie!” Zdawał sobie sprawę, że znalazł się w obliczu kogoś, kto posiadał mądrość i moc większą niż ludzka i poczuł strach. Mimo, że on i współpracujący z nim znali Jezusa od ponad roku, nigdy przedtem nie odczuwał tak wyraźnie tej cudownej mocy ukrytej w Chrystusie.

Cud został dokonany, jakkolwiek byśmy na to patrzyli: moglibyśmy, np. przypuszczać, że ryby zostały stworzone od razu, lub że moc Pańska wielką ławicę ryb doprowadziła do tego miejsca, lub że Pan wiedział o tym mnóstwie ryb znajdujących się w pobliżu. Nie ma znaczenia, jaki pogląd przyjmiemy, cud pozostanie nietknięty. Nie powinniśmy też mówić, że to mogło być inaczej, zdając sobie sprawę, że cud ów pozostaje w analogii z innymi cudami Jezusa. O rybach znajdujących się w tym jeziorze cytujemy fragment wypowiedzi wybitnego pisarza:

„Jezioro Galilejskie zawsze służyło z wielkiej ilości rozmaitych ryb. Istnieje w nim ponad pięćdziesiąt rodzajów ryb. Gęstość ławic w Jeziorze Genezaret jest niewiarygodna dla każdego, kto sam tego nie widział. Często pokrywa obszar wynoszący ponad jeden akr, a kiedy ryby płyną wolno w masie i wyskakują ponad powierzchnię wody, są tak stłoczone, iż wydaje się, że wielkie krople ulewnego deszczu uderzają o lustro wody”.

#### **PBZYPowieść o Wyciągniętej Sieci (Mat. 13:47—50)**

Pan nasz posłużył się przedsiębiorstwem połowowym jako przykładem w jednej ze swoich przypowieści, mówiąc iż królestwo niebieskie podobne jest niewodowi zapuszczonemu w morze, który zagarnawszy ryby różnego rodzaju jest wyciągany na brzeg. Owa sieć bez wątplenia przedstawia wiek Ewangelii i powszechne „łowienie” ludzi ze wszystkich klas, odpowiednich lub nie dla Pańskich celów odnoszących się do Królestwa. Ściągnięcie sieci do brzegu właściwie przedstawia czas żniwa wieku Ewangelii — żniwo zaś uważane jest za czas, w którym następuje koniec łowienia.

Ryby „wszelkiego rodzaju” (przedstawiają prawdziwych chrześcijan, na wół wprowadzonych w błąd chrześcijan, mnóstwo nie poświęconych chrześcijan, naśladowujących chrześcijan,

hipokrytów itp. — tych którzy wspólnie stanowią wielki nominalny kościół) zostały zgromadzone (porównaj Mat. 22:10). Czas wyciągnięcia sieci na brzeg i sortowania ryb przedstawia żniwo wieku Ewangelii, czas uznany za „skończenie świata” [gr. *aiónos*, wiek (Mat. 28:20)], kiedy symboliczne łowienie zostało zakończone a odbywało się rozdzielanie w znaczeniu próbowania, przesiewania itp. Proszę zwrócić uwagę, iż w opisach Mat. 4. Mar. 1 i Łuk. 5 o sortowaniu i rozdzielaniu nie ma wzmianki.

Dobre ryby zebrano w naczyniach (w różnych grupach objętych wyborem duchowym), złe zaś, te nieodpowiednie, wyrzucano prawdopodobnie do jeziora. Złe ryby przedstawiają tutaj nie poświęconych (wyznaniowych chrześcijan) — nieodpowiednich chrześcijan — którzy w czasie żęcia nie kwalifikowali się do klas wybranych Królestwa, mimo iż mogli się nadawać do jakiejś innej klasy. Przedstawieni są tutaj, jako wrzuceni z powrotem do świata. Dostali się oni do sieci ewangelicznej wieku Ewangelii, ale nie nadawali się do klasy wybrańców, aby służyć na tronie bądź przed tronem. Będą oni w przyszłym wieku błogosławieni razem z ludźmi tego świata, gdy symboliczne łowienie będzie się różniło od obecnego, z powodu innego celu i o wiele większego zasięgu.

#### **153 RYBY Z EW. JANA 21:1—11**

Bardziej ograniczony punkt widzenia jest podany u Jana 21:1—11, gdyż tutaj nie występuje „ryb mnóstwo wielkie” (Łuk. 5:6). Mimo to „dalej nie mogli jej [sieci] ciągnąć przed [z powodu] mnóstwem ryb”. Są tu pokazani tylko WYBRAŃCY, Maluczkie Stadko (które w porównaniu z Wielką Kompanią lub pozostałą ludzkością stanowi liczbowo niewielką klasę, chociaż sama w sobie klasa ta jest liczna, bo wynosząca 144 000 zwycięzców). Maluczkie Stadko było zupełnie skompletowane w swoim członkostwie jesienią 1914 roku, przy końcu czterdziestoletniego okresu żęcia (dowody na to można znaleźć w Ter. Pr. '72, str. 66. Oracz — czas ucisku — zaczął zajmować żeńce (Am. 9:13) i w pełni zajął wiosną 1916 roku, gdy pieczętowanie czoł 144 000 zostało zakończone (Obj. 7:1—4; Ter. Pr. '72, str. 67) chociaż wielu wybranych pozostawało na ziemi jeszcze przez lata. Jednak do października 1914 roku Bóg spłodził z Ducha pełną liczbę tych, co do których był pewien, że ostatecznie będą zwycięskimi „rybami”, „wieloma braćmi”, których „przeznaczył, aby byli przypodobani obrazowi Syna jego [członkami Jego Ciała]” (Rzym. 8:29; Efez. 1:5). Przeważnie jesienią 1914 roku zostały zamknięte drzwi prowadzące do głównego powołania — sieć była pełna „a już dalej nie mogli jej ciągnąć” — i więcej „ryb”, tych którzy mogliby być członkami Maluczkiego Stadka, nie mogło być złowionych, i dlatego nie było już więcej spłodzeń z Ducha dla celów Wieku Ewangelii.

## „NIE ZDARŁA SIĘ SIEĆ”

Tym razem „nie zdarła się sieć” (w. 11), bo nie była przeładowana. Zawierała ona tylko z góry postanowioną liczbę, 12 000 z każdego z dwunastu symbolicznych pokoleń, czyli 144 000 (reprezentowane przez 153 „wielkie ryby”). Ewangeliczna sieć była przeznaczona i w pełni przygotowana do wykonania połowu. W przypowieści (Mat. 13:47—50) niewód zagarniał ryby „wszelkiego rodzaju” — dobre i złe, duże i małe.

U Łuk. 5:1—11 „zagarnęli ryb mnóstwo wielkie”, powodujące rwanie się oczek sieci wskutek przeładowania. Dwie łodzie wypełnili rybami do granic wytrzymałości. Opis nie podaje informacji o wielkości ryb, były zapewne duże i małe, wskazując tym samym na większy lub mniejszy rozwój członków Maluczkiego Stadka i Wielkiej Kompanii.

Ale u Jana 21:1—11 sieć była pełna „wielkich ryb”, odpowiednio ilustrujących Maluczkie Stadko, którego członkowie byli w pełni rozwinięci i tym samym przygotowani do najwyższych osiągnięć i chwały Boskiej natury. Tutaj też nie mówi się, by jakakolwiek była odrzucona. Oczywiście owe 153 „wielkie ryby” przedstawiają Maluczkie Stadko, z góry postanowionych synów Bożych posiadających naturę Boską. W 2 Kor. 6:18 członkowie Maluczkiego Stadka są nazywani „synami” w kontraście do członków Wielkiej Kompanii nazywanych Jego „córkami”.

## ZNACZENIE LICZBY 153

Znaczenie liczby 153 u Jana 21:1—11 długo pozostawało tajemnicą. Dlaczego szczególnie tę liczbę wymieniono, akurat 153 wielkich rozmiarów ryby znajdujące się w sieci, która mimo ciężaru nie rwie się? Widocznie w tym kryje się szczególne znaczenie. Liczby 153 więcej razy nie znajdziemy w Biblii. Nie możemy więc wyciągnąć żadnych wniosków, co do jej znaczenia z jakiegokolwiek analogicznego jej użycia.

Liczba 153 stanowi iloczyn liczb 3 x 3 x 17. Wskazuje to na Maluczkie Stadko następująco: dwukrotne użycie liczby 3 przywodzi na myśl coś, co jest bardzo dobre (Ter. Pr. '32, str. 28). Liczbę 17 można rozdzielić na 10 i 7, co sugeruje doskonałość przypisaną członkom Maluczkiego Stadka w ciele (10) przez okupową zasługę Jezusa oraz ich ostateczną rzeczywistość doskonałość w Boskiej naturze (7). Wydaje się też, iż nasz Pan dał nam godne uwagi potwierdzenie liczby 153 jako przedstawiającą Maluczkie Stadko. Staje się to widoczne przy starannym porównaniu opisu cudu podanego u Jana 21:1—11 z Jego przypowieścią o niewodzie u Mat. 13:47—50 i wcześniejszym znaczeniem sieci, zapisanym u Łuk. 5:1—11. Inne szczegóły dotyczące znaczenia liczby 153 można znaleźć w Ter. Pr. '71, str. 4.

## RYBACY Z JER. 16:14—16

Chcielibyśmy też wziąć pod rozwagę rybaków Izraela. Zakresy działalności tych ostatnich są nieco ograniczone. Wiele informacji na ten temat podaje broszura pt. „Jewish Hopes and Prospects” (Żydowskie nadzieje i perspektywy). „Ziemia północna” to Rosja, w której do niedawna zamieszkiwała prawie połowa Żydów a „wszystkie ziemie” odnoszą się do wszystkich pozostałych krajów, szczególnie europejskich, jak np. Polska, Rumunia, Węgry itd., w których znaleźli się Izraelici rozproszeni w wieku Ewangelii. Bóg w zacytowanych wersetach obiecuje wyprowadzić ich z tych krajów z powrotem do ich własnej ojczyzny.

Od 1878 roku w zgodzie ze swoją obietnicą podaną u Jer. 16:16, Bóg posyłał „rybaków” z atrakcyjną przynętą syjonizmu, aby wyławiać Izraelczyków, jako symboliczne ryby w celu powrócenia do Palestyny. Tymi rybakami po części byli ci mężowie stanu, którzy politycznie przyczynili się do ich powrotu, w dużej zaś mierze izraelscy agitatorzy pobudzali swoich prześladowanych braci do wyjazdu do Palestyny, i w poważnym stopniu duchowi Izraelici (chrześcijanie) ogłaszali biblijny syjonizm. W 1882 roku Leo Pinsker, poprzedzając dra Teodora Herzla, zachęcony widokami przedstawionymi przez Kongres Narodów w Berlinie zaczął głosić to, co w istocie swej było pocieszeniem z Iz. 40:1, 2. Wielu wybitnych Izraelczyków, jak Lilienblum, Levanda, Ruelf i inni przyłączyli się do niego w powszechnym, proklamowaniu tego posłannictwa pociechy. W 1896 roku dr Herzl wydał broszurkę pt. *Państwo Żydowskie*, zrodziła ona tę formę agitacji, którą nazwano syjonizmem w wąskim znaczeniu tego słowa. Wszyscy Żydzi otrzymywali to pocieszenie od wiosny 1878 roku w ciągle wzrastającym stopniu.

## DZIAŁALNOŚĆ DRA TEODORA HERZLA

W latach dziewięćdziesiątych dziewiętnastego stulecia, kiedy dr Herzl (szczególnie w swej broszurze *Państwo Żydowskie*) wyobrażał sobie Palestynę, jako wolną ojczyznę dla prześladowanych Żydów, nieliczni Żydzi zdawali sobie z tego sprawę, a może nie śmieli nawet przypuszczać, że może się to stać spełnionym faktem ówczesnej generacji. Opłakiwali Syjon i czekali. Nie wiedzieli oni, że Boski „czas naznaczony” (Ps. 102:14) już nastał. Z wyjątkiem nielicznych, nie zdawali sobie sprawy z tego, że „się już dopełnił czas postanowiony” (Iz. 40:2), że ich „dwójnasób” się wypełnił i Boska łaska stopniowo była przywracana Izraelowi. Nie przypuszczali też, że znaczenie „siedmiu czasów” karania (3 Moj. 26:18, 21, 24, 28) i okres dominacji pogan — „czasy pogan” (Łuk. 21:24) — dobiegały końca. Pomimo tego, dr Herzl i jego pomocnicy rozpoczęli — nikt nie wie dokładnie dlaczego — zapamiętałe odwoływać się do żydowskiej dumy, wpajając patriotyzm wybranemu ludowi Bożemu, „Izraelo-



wi według ciała”, w celu zakładania towarzystw syjonistycznych w różnych krajach, oraz wychowania i zentuzjazmowania wszystkich Żydów do, być może, wielkiego przyszłego rozwoju. Pierwszy Międzynarodowy Kongres Syjonistyczny odbył się w Bazylei (Szwajcaria) w 1897 roku. Już w 1900 roku syjonizm polityczny zaczął wpływać na masy, nawołując je do powrotu do Palestyny. Dr Herzl nadal aktywnie posuwał naprzód sprawę syjonizmu, aż do swojej śmierci w 1904 roku, która dla tego ruchu stanowiła ogłuszający cios. Po śmierci Herzla przez jakiś czas ruch ten działał mniej pewnie. Około 1909 roku jego przywódcy dostrzegli, że ważą się losy ruchu i, otwarcie mówiąc, bali się, że przestanie istnieć.

### UDZIELENIE NOWEGO POPARCIA

Syjonizm jednak nie mógł upaść, zwłaszcza dlatego, że miał i nadal ma poparcie Wszechwładnego Boga. Pastor Charles T. Russell, człowiek nie mojżeszowego wyznania, lecz przyjaciel narodu izraelskiego i badacz głębokich hebrajskich proroctw został użyty do ożywienia ginącego ruchu syjonistycznego. Już w 1889 roku, nawet zanim świat żydowski usłyszał o syjonizmie Herzla, pastor Russell wydał swoją książkę pt. *Nadszedł czas*. W książce tej przedstawił proroctwa, które jasno wskazywały, że 1914 rok zaznaczy koniec „siedmiu czasów”, czyli „czasów pogan”. Ponadto zaznaczy też ważną zmianę w odniesieniu do Boskiego narodu wybranego, Izraela. W swojej książce pt. *Przyjdź Królestwo Twoje* (wydanej w 1891 roku) umieścił on długi rozdział na temat przywrócenia Izraelowi łaski. W 1910 roku czasopismo *The Overland Monthly* opublikowało serię dwunastu artykułów pastora Russella, na temat narodu wybranego przez Boga. Artykuły te wywołały wielkie zaciekawienie i zainteresowanie pośród Żydów.

### SPOTKANIE W HIPODROMIE W 1910 ROKU

W 1910 roku, po powrocie pastora Russella z Palestyny, gdzie zaprzyjaźnił się z dr Levy z organizacji syjonistycznej i przemawiał do zainteresowanej publiczności żydowskiej w Jerozolimie, niektórzy amerykańscy syjoniści, głównie z rekomendacji dra Levy'ego, zaprosili go do przemawiania na żydowskiej masowce w nowojorskim Hipodromie.

### NIEZWYKŁE ZGROMADZENIE

Więcej niż 4 000 przedstawicieli środowisk żydowskich wzięło udział w spotkaniu w Hipodromie. Usłyszeli oni coś, co dla nich było w najwyższym stopniu niezwykle — przemawiał do nich wyznawca innej religii i to na temat ich własnych hebrajskich proroctw! W swym wykładzie pastor Russel powiedział im o odebraniu panowania Sedekiaszowi ostatniemu królo-

wi z linii Dawida, który siedział na tronie typicznego królestwa Bożego, gdy Nabuchodonozor, król babiloński, obalił go i spustoszył krainę. Dalej mówił on o tym jak rządowi pogańskiemu, poczynając od Babilonii (Dan. 2), obiecana była dzierżawa władzy w okresie odrzucenia Izraela. Stan ten miał trwać aż Mesjasz „ten, co do niej ma prawo” (Ezech. 21:25—27). przyjdzie i założy królestwo Boże na ziemi. Okres panowania pogan w proroctwach jest określony jako „siedem czasów” (lat), które w przenośniach starotestamentowych są symbolicznymi „czasami” i przedstawiają  $7 \times 360 = 2\,520$  lat, poczynając od zdetronizowania Sedekiasza do 1914 roku. Bowiem w owym roku, w czasie wielkiego ucisku, kończyła się dzierżawa rządów pogańskich, po których Mesjasz miał założyć królestwo Boże na ziemi, a Jego głównymi reprezentantami pośród rodzaju ludzkiego mieli być Izraelici jako wybrany naród Boga. Przez ten naród, zgodnie z obietnicą jaką Bóg dał Abrahamowi (1 Moj. 22:16—18), wszystkie narody ziemi będą błogosławione.

Wielu obecnych zachowywało milczenie i podejrzliwość w czasie przemówienia pastora Russella, które później przemieniły się w wybuch aplauzu, gdy on natchnął ich nadzieją w świetle ich Pism. Między tymi, którzy go słyszeli podczas spotkania w Hipodromie było wielu rabinów, nauczycieli, prawników i wydawców, jak na przykład: dr Jacobs — *American Hebrew*, W. J. Solomon i J. Brodsky — *Hebrew Standard*; Louis Lipsky — *Maccabean*; A. B. Landau — *Warheit*; J. Pfeffer — *Jewish Weekly*; S. Diamont — *Jewish Spirit*; J. Barrondess — *Jewish Big Stick*; pan Goldman — *H'Yom*; i Leo Wolfson, prezydent społeczności rumuńskich.

### POCZĄTEK RELIGIJNEGO RUCHU SYJONISTYCZNEGO

Po owym zebraniu w Hipodromie, pastor Russell przemawiał na ten sam temat do licznych innych słuchaczy żydowskich zarówno w Ameryce, jak i w Europie. Zaczęły napływać liczne prośby o literaturę na temat syjonizmu. Wskutek rozpowszechniania się tej działalności, pastor Russell zaczął wydawać specjalną gazetę, *Die Stimme*, w języku Jidysz. Jego cotygodniowe kazania drukowane w ponad 2 000 gazet docierały do 10 000 000 czytelników, w tym licznych Żydów. W taki sposób pastor Russell oraz jego współpracownicy rozpoczęli ożywianie słabnącego ruchu syjonistycznego, który aż do tego czasu był głównie ruchem politycznym. W ciągu kilku lat przez odwoływanie się do proroctw i obietnic danych Abrahamowi (1 Moj. 22:16—18) wzniecił nowy zapał dla syjonizmu, ale syjonizmu religijnego (nie nawróconych Żydów), i stopniowo rozpałił Żydów tą ideą. Wstąpił w nich nowy duch i gorliwość oraz życie i energia. To, co zanikało przypominało dolinę suchych kości opisaną u Ezech. 37:1—14.

Nadzieje syjonizmu bardzo odżyły na skutek

wydarcia Palestyny spod władzy wrogich Turków i oszczędzenia Jerozolimie walki oraz rozlewu krwi, dnia 9 grudnia 1917 roku. Po zakończeniu pierwszej części wojny światowej Brytania uzyskała mandat nad Palestyną. We właściwym czasie Bóg widocznie doprowadził do wywarcia nacisku na Brytanię i zmusił ją do zezwolenia na powrót Izraelitów i stosowania łagodniejszych restrykcji. Doprowadzenie do powstania państwa Izrael w 1948 roku, sześciomiesięczna zwycięska wojna w 1967 roku i wiele innych wydarzeń posunęło naprzód sprawę syjonizmu religijnego i nadal posuwa. Niech Bóg będzie sławiony!

### RZĘKA ZBAWIENIA EZECHIELA

Ostatni epizod, jaki rozważymy, związany z łowieniem, znajduje się u Ezech. 47:9, 10. Jest on częścią opisu podanego w wersetach 1—12. Ta relacja odnosi się do drugiego zbawienia, zbawienia jakie będzie dokonane pod panowaniem Pośredniczącego Królestwa i w przybliżeniu stanowi paralelę Ps. 46:2—5, Zach. 14:4, 8 i Obj. 22:1—3, 17.

Rzeka (Ezech. 47:5). przedstawia tu prawdę tysiącletnią wypływającą spod Boskiego i Chrystusowego tronu oraz Chrystusowej i Kościoła Świątyni oraz ołtarza, czyli z czystego Słowa Bożego. Gdziekolwiek to Słowo dociera (w. 9 „gdziekolwiek przyjdą potoki”) nastąpi uzdrowienie („i żyć będą wszędzie”). Proces restytucji będzie przebiegał pośród tych, którzy będą w procesie umierania (w. 8 na „równinie”, czyli pustyni) i w stanie śmierci (w „morzu”). Ludzkość („ryb bardzo wiele”) będzie żyć i cieszyć się powodzeniem, w miarę jak otrzymywać będzie Słowo Boże i je przyswajać. Jednak będą i tacy, którzy nie przyjmą zasad prawdy i sprawiedliwości i pójdą na wtórą śmierć (w. 11).

Ostatecznie w Tysiącleciu wszyscy będą się składać z licznych różniących się klas, tak jak one rozwijały się w ciągu wielu wieków w. 10, („ryby będzie ... rozmaitego rodzaju) i w wielkiej liczbie („bardzo wiele”). Łowienie wówczas będzie bardzo rozległe a antytypiczni rybacy będą mieli dużo miejsca do zarzucania antytypicznych sieci Ewangelii.

Teraz poruszymy temat zbieżny z treścią tego artykułu. Powinniśmy wspomnieć też o innych obrazach restytucji, np. drzewach z Ezech. 47:12. Przedstawiają one Jezusa i Kościół, którzy przy pomocy wielkiej różnorodności Prawdy („wszelkie drzewo”) przyczyniają się do uzdrowienia ludzi przy pomocy Słowa („owoc przynoszące”) i obfitości instrukcji oraz pokarmu dla potrzeb umysłowych, moralnych, fizycznych i religijnych („ani owoc jego ustaje”), w miarę jak restytucja i, ostatecznie, życie wieczne bywa udzielane ludzkości („którego liść nie opada”).

### OPUSZCZENIE WSZYSTKIEGO, ABY NAŚLADOWAĆ JEZUSA

Z opowiadania naszej pierwszej lekcji można by zrozumieć, że ci czterej uczniowie działali w bardzo nieracjonalny sposób, opuszczając swoje łodzie i sieci bez zabezpieczenia ich lub troski o nie. Ale opis Marka informuje, że łodzie pozostawiono pod opieką Zebedeusza, ojca Jakuba i Janas oraz najemnych pomocników. Nie sądzimy też, że nasz Pan i owi czterej mężowie, którzy stali się tak wybitnymi, jako Jego Apostołowie, odeszli z tej okolicy nagle, w jednej godzinie czy nawet tego samego dnia. Poczynienie właściwych przygotowań w sprawie pozostawionych ryb, interesów ze współnikami itd., mogło wymagać jakiegoś czasu. To samo dotyczy nas: mamy obowiązki w życiu, których nie należy nagle odrzucić czy zignorować, mamy odpowiedzialność wobec drugich i szafarstwo. Duch zdrowego rozsądku powinien decydować o poczynaniach ludu Bożego we wszystkich jego sprawach zarówno doczesnych, jak i duchowych.

### ŁOWIENIE DLA CHRYSYUSA

W tym momencie, w podjęciu właściwej decyzji i na stałe ważną rzeczą było to, że Apostołowie przyjęli zaproszenie Pańskie do wstąpienia z Nim na służbę Ojca — łowienia ludzi na wyższym poziomie i większą skalę — w celu gromadzenia ludzi do sieci ewangelicznej.

Zachowajmy w umyśle to, że nasze łowienie obecnie dokonuje się wobec przedtysiącletniego nasienia Abrahamowego i że tylko tu i ówdzie ktoś skieruje swoją uwagę na prawdziwą Ewangelię. Tymczasem łowienie w okresie Pośredniczącego Panowania będzie, oczywiście, na wiele większą skalę. My mamy przywilej uczestniczenia w obu tych typach łowienia — to drugie z wymienionych (łowienie w czasie Tysiącletniego Królestwa na ziemi) obecnie jest w stanie przygotowawczym i pomoże ludziom, jeśli my pomagamy im teraz w przygotowaniu się do tego, przyjąć pełne posłannictwo Ewangelii w okresie Królestwa Bożego na ziemi. Używajmy wszelkich dostępnych dla nas metod w tej pracy.

Pamiętajmy wszyscy o ważności podjęcia właściwej decyzji, odnoszącej się do naszego poświęcenia się Panu i przyjęcia służby pod Jego zwierzchnictwem, naszego Mistrza i Wodza. Ułóżmy sobie sprawy doczesne w naszym życiu możliwie tak, abyśmy nie troszczyli się zbyt o rzeczy ziemskie, lecz byli gotowi cały czas i energię oddać najważniejszej ze wszystkich prac — służbie Bogu, radości wielkiej, która będzie wszystkim ludowi. Zalecamy pieśń nr 275 jako hymn towarzyszący naszemu wersetowi.

## PYTANIA

### do artykułu „Co znaczy to wszystko?”

Czego nasz temat wymaga? Szczególnie jakie słowa? Co autor miał na myśli przez „to wszystko”? Co te słowa znaczą? Co dają one do zrozumienia? Co nasuwa na myśl werset biblijny dodany do tego tematu? Na co wskazuje zaprzeczenie, iż wydarzenia te są znamienne? W czym zrozumienie tych spraw przyniesie korzyść?

Co się działo wśród ludu Bożego po śmierci naszego Pastora? Gdy on jeszcze żył, jakie były warunki i jakie przywileje?

Co się zmieniło? Jakie dwa działania można dostrzec od tego czasu? Czego nie czynią już „Stróżowie”? Co wielu z wodzów uczyniło? Jak doświadczenia te można określić?

Jaki charakter dla niektórych mają te wydarzenia? Czego wszyscy nie dostrzegają? Dlaczego spodziewamy się, iż są przez Pismo Święte wskazane? Jakimi są niektóre z nich? Dlaczego muszą być ukazane w Piśmie Świętym? Zacytuj i wyjaśnij werset, który to potwierdza. Jaki musi być stan serca, aby przyjąć ich biblijne wyjaśnienie? Ile kierunków myśli biblijnych przejawia się w tych wydarzeniach?

Jakie jest pierwsze z tych wydarzeń? Na ile grup i jakie podzielił się lud Boży w 1917 roku? Czemu odpowiada to rozdzielenie? Co przedstawia przyjscie Eliasza i Elizeusza do Jordanu? Co przedstawia uderzenie Jordanu przez Eliasza? A co nie uderzenie przez Elizeusza? Co przedstawia chodzenie Elizeusza z Eliaszem? Co przedstawia ich przejście przez rzekę suchą nogą? Kiedy te antytypy wystąpiły? Co jest przedstawione przez chodzenie i rozmawianie Eliasza i Elizeusza po przejściu Jordanu? Co przedstawia w typie przerwanie tych dwóch czynności? Kiedy nastąpił podział? Kto przepowiedział to rozdzielenie? Kiedy to przepowiedział i gdzie jest pokazane?

Co dowodzi o poprawności takiego wyjaśnienia? Jakie cztery wydarzenia to potwierdzają? Co jest typem na te wydarzenia? Dlaczego? Co zgadza się z tym poglądem? Na co Autor już wskazał w tym artykule, a na co zwróci uwagę?

Jakie wydarzenia towarzyszyły rozdzieleniu w typie i antytypie? Co w symbolach biblijnych przedstawiają wozy? Co przedstawia wóz izraelski? Od jakich organizacji Towarzystwo było zawsze ważniejsze? Co przedstawia ognistość wozu? Co przedstawia wóz ognisty?

Jakie jest znaczenie koni w symbolach biblijnych? Co przedstawiają te konie, o których mowa? Co było powodem ognistości tych koni? Kogo przedstawiają jeźdźcy? Jak owi urzędnicy kierowali antytypicznymi wozami i końmi? W jakim celu? Co z tego wyniknęło? Jakimi były w przybliżeniu liczby po obu stronach? Czego antytypem jest ten podział?

Dlaczego ten podział jest antytypem uderzenia Jordanu? Co można powiedzieć o wyjaśnieniu antytypu rozdzielenia Eliasza i Elizeu-

sza? Na co wskazują wszystkie fakty?

Jak owe fakty wpłynęły na redaktorów Strażnicy? Jak na redaktorów P.B.I.? Co potwierdza nieuznawanie powyższego wyjaśnienia?

Jaki jest trzeci dowód zgodności, potwierdzający tę samą myśl? Co symbolizuje okrzyk „Ojcie mój, ojcie mój”? Czego symbolem jest wołanie „wozie Izraelski”? Co w antytypie przedstawia wołanie „jazdo jego”? Czy zaistniał w antytypie ten trzykrotny okrzyk?

Jakie słowo powinno występować w w. 10 zamiast „Co Elizeusz widząc”? Jaka myśl jest zawarta w słowie widział w w. 10 i 12? Dlaczego w w. 10 jest powiedziane „On widział go”?

Co znaczy wyrażenie w. 12 „I nie widział go więcej”? Jakie fakty antytypu możnaby tu przytoczyć?

Co przedstawia rozdarcie przez Elizeusza swoich szat na dwie części? Co przedstawia to, że płaszcz spadł z Eliasza? Co znaczy w antytypie, że Elizeusz płaszcz podniósł?

Co oznacza powrót Elizeusza nad Jordan? Co przedstawia to, że Elizeusz stanął nad Jordanem? Co przedstawia uderzenie Jordanu? Przy pomocy czego Jordan został uderzony? Kiedy nastąpiło uderzenie? Po czym ono nastąpiło? Jakie wydarzenia związane z rozdzieleniem zbadaliśmy? Co one pokazały i czego dowodzą?

Jak można dowieść, kto był antytypicznym Elizeuszem? Jaki to jest dowód? Co przedstawia płaszcz? Jakie trzy główne władze są wyobrażone przez płaszcz? Kto posiadał nad nimi kontrolę po rozdzieleniu? O czym to świadczy?

Co było powodem odrzucenia poglądu br. Russella przez Rutherforda? Dlaczego Rutherford ten pogląd odrzucił? Jakie było stanowisko P.B.I. w sprawie antytypicznego rozdzielenia Eliasza i Elizeusza? Dlaczego P.B.I. ten pogląd odrzuciła? Co potwierdza zajęte przez Rutherforda i P.B.I. stanowisko? Gdzie są podane szczegóły tego typu i jakie artykuły w Ter. Pr. dają wyjaśnienie? Czym było rozdzielenie braci w świetle pytania postawionego przez autora?

Co jest drugim znamienym wydarzeniem po śmierci pastora Russella? Czemu nie można zaprzeczyć? Co możemy powiedzieć o rewolucjonizmie w Wielkiej Brytanii? Jak br. J. zareagował na rewolucjonizm w Brytanii? Jak postępowało tak zwane „obecne kierownictwo”? Czy powiódł się spisek przekazania władzy Rutherfordowi? Jak postąpili spiskowcy? Jak się zachowali Sturgeon i Ritchie?

Co uczyniła P.B.I. w 1918 roku? Jak zareagował na to br. J.? Jaka jeszcze grupa przejawiała rewolucjonizm? Na czym polegał rewolucjonizm Olsonitów? Co szczególnie atakowali Olsonici? Kto jeszcze się zbuntował i przeciw czemu? Jak zareagował br. J. i inni? Co przedstawiono w dwóch poprzednich aka-

pitach? Jak zachowali się rewolucjoniści? Co uczynili wydawcy Strażnicy? Jakie nauki wyjaśnione przez pastora Russella odrzucili? Co jeszcze odrzucili? Jakie dalsze formy rewolucjonizmu przejawiała P.B.I.? Jakie nauki doktrynalne P.B.I. odrzuciła i co przyjęła? Co, ogólnie biorąc, czynili przesiewacze?

Jak postępowali kapłani oświeceni prawdą epifaniczną? Co zawierają kolumny Ter. Pr.? Co czynił br. J.? Do czego buntownicy byli zmuszeni? Jak przedstawiali oni br. J.? Jak się zachowywali wobec odpowiedzi br. J.? Jak postępowali wierni?

Jakie wrażenie na lud Boży wywierał rewolucjonizm i przeciwstawianie się jemu? Czemu taki rewolucjonizm odpowiada? Gdzie można znaleźć szczegóły na temat kozła Azazela? Jak w oparciu o Ps. 107 autor potraktuje antytypicznego kozła Azazela? Co wynika z Ps. 107:10, 11? Jaki jest ogólny podział Ps. 107 pod względem tematycznym? Jaką klasę opisują wersety 10—16? Co w wersetach 10 i 11 przedstawiają wyrażenia: ciemności, w cieniu śmierci, ściśnieni będąc nędzą, żelazem, byli opornymi, wyrokom Bożym, radą Najwyższego pogardzili? Czym jest odrzucenie jakiegoś szczegółu planu Bożego? Czym jest wzgardzenie Boską radą?

Co zarzucał zacytowany fragment Ps. 107:10—16? Czym jest nieuznawanie nauk i zarządzeń Pańskich? Czym grzechem jest szczególnie? Kogo objawia rewolucjonizm? Jak może być rozpoznane nowe stworzenie jako należące do Wielkiej Kompanii? Co nie może być podstawą osądu członków Wielkiej Kompanii? O czym Pan informuje buntujące się nowe stworzenia? Jakiej informacji udziela Ps. 107:10, 11? Kto osądzał członków Wielkiej Kompanii na podstawie tego Psalmu? Czym było ogłaszanie przez br. J. o przynależności niektórych nowych stworzeń do klasy Wielkiej Kompanii? O czym nauczał pastor Russell? Co pisał w; Z '16, 264? O czym mówi następny cytat z pism naszego Pastora?

Kogo objawia rewolucjonizm i komu? Z czego wynika znajomość członków Wielkiej Kompanii przez członków Maluczkiego Stadka? Czego członkowie Maluczkiego Stadka bez takiej znajomości nie mogliby zrobić? Czego nie mogliby dostrzec?

Jaki typ przewidywał powyższe fakty rewolucjonizmu Wielkiej Kompanii i opór kapłanów wobec nich? Kto współpracował w oczyszczeniu i poświęcaniu członków Wielkiej Kompanii jako Lewitów? Czego nie dokonaliby kapłani, gdyby byli symbolicznie niewidomi?

Co będzie teraz przedmiotem naszego badania? O czym mówi 3 Moj. 16:7? Jaki jest dowód, że kozioł był przywiązany?

Co wskazuje na zakończenie się pracy żęcia? Jakie wydarzenie historyczne potwierdza to? Kiedy według wymiarów Wielkiej Piramidy miało miejsce ostatnie spłodzenie z ducha? Co potem uczynił Najwyższy Kapłan świata? Jaki mają z tym związek trzy przytoczone typy?

Kiedy i na co kładziono wielki nacisk? Kto

głównie wykonywał pracę ujawniania grzechów chrześcijaństwa? Kto tej pracy nie wykonywał?

Co w typie i antytypie nastąpiło po ujawnieniu grzechów chrześcijaństwa? Kto odwiązał kozła i jakimi dwoma sposobami? Co te dwie sprawy dały buntującym się? Gdzie ta wolność przejawiała się najpierw?

Kto zadecydował o wyborze br. J. do załatwienia w Anglii sprawy buntu? Co buntownicy czynili po śmierci br. R.? Kto im się sprzeciwił? Komu br. J. przekazał kozła?

Jaki błąd odkrył br. J. w Betel po powrocie z Anglii? Co uczyniło „obecne kierownictwo” gardząc radą Najwyższego? Jakie zmiany zaczęło wprowadzać?

Co uczynił br. J. wobec amerykańskich buntowników? Do czego doprowadziło to kozła Azazela? Co było tymi szarpnięciami? Jak zareagował Najwyższy Kapłan świata na szarpanie się kozła?

Do czego doprowadziła samowola „obecnego zarządu”?

Co działo się w innych grupach lewickich? Przy pomocy jakiego czasopisma nasz Pan sprzeciwiał się buntownikom?

Co pobudziło br. J. i innych do walki? Dlaczego podjęli walkę? O czym wiedział br. J.? Co uczynili inni? Co Pan dał br. J.? Dlaczego przeciwnicy nie mogli pokonać prawdy? Dlaczego prawda zwyciężyła? Co dotąd zostało wyjaśnione?

Co było trzecim znamienym wydarzeniem między ludem Bożym? Jakiemu podziałowi odpowiada ten antytypiczny podział? Kto przewidział objawianie się Lewitów w różnych grupach? Co dokonuje się na naszych oczach? Ile było zasadniczych grup lewickich? Jakie? Które grupy synów Lewiego nie miały wozów? Które grupy lewickie miały wozy? Po ile wozów mieli Lewici? Co przedstawiają wozy? Którzy antytypiczni Lewici nie mieli organizacji do prowadzenia swojej pracy? Czym był rewolucjonizm w świetle pytania postawionego przez autora?

Ile jest grup zorganizowanych buntujących się Lewitów? Jaka jest między tymi Lewitami różnica? Jakim trzem, grupom w typie odpowiadają trzy grupy zbuntowanych Lewitów?

Na ile podziałów były podzielone trzy zasadnicze grupy Lewitów? Na ile grup dzielili się Gersonici, Meraryci i Kaatyci? Ile jest zasadniczych grup pośród antytypicznych Lewitów i ile podziałów? Co szczególnie można zauważyć pośród antytypicznych Kaatytów? Ile jest podziałów kaatyckich? Jak te są podziały? Czego te organizacje nie mają?

Kogo przedstawiają Meraryci i nad którymi organizacjami przejęli kontrolę? Jak te organizacje i czym stały się w rękach Merarytów? Kiedy poplecznicy Towarzystwa przejęli nad nimi kontrolę? Na jakie grupy podzielili się stronnicy Towarzystwa w 1918 roku? Jaką organizację utworzyli Standfaści? Kto jest typem na popleczników Towarzystwa?

Kim są antytypiczni Gersonici? Jakie wysiłki czynił ruch Shearna i Crowforda? Jak

wysiłki podejmowali antytypiczni Gersonici w Ameryce? Co stworzyły obie organizacje? Jakie są nazwy tych organizacji? Jakim typom odpowiadają te grupy? Co wyjaśniło nam nasze badanie? Co to badanie potwierdza? Czym był podział ludu Bożego na grupy w świetle pytania postawionego przez autora?

Jakie można by mieć zastrzeżenia do przedstawionego podziału? Jaką autor na to zastrzeżenie daje odpowiedź? Ile ostatecznie było rodzin lewickich? Głowy rodzin lewickich, na co są typem? Co przedstawia 60 słupów na dziedzińcu, 60 królowych i 60 mocarzy? Czy proces rozwoju Lewitów jeszcze trwa? Czy to wyjaśnienie jest poprawne?

Czym są owe trzy znaki czasu? Ile dowodów podaje Ter. Pr. wskazujących na zakończenie żęcia i pokłosa? Czy wydarzenia te w oparciu o rozum i fakty można wyjaśnić inaczej? Co wydarzenia te udowadniają? Czym są te wydarzenia?

Co potwierdza poprawność powyższego wyjaśnienia opartego na Biblii, faktach i rozumie? Jak buntownicy przedstawiali br. J.? Co jest prawdziwe — powyższe wyjaśnienie antytypu, czy oskarżenia buntujących się Lewitów? Jaki był stosunek Pana do działalności br. J.? W jakim celu Pan używał br. J.?

Jak wzrastała opozycja br. J. wobec buntowników? Co potwierdzają ówczesne wydarzenia i Pismo Święte?

O co oskarżano br. J.? Czego wymagał charakter pracy epifanicznej? Co czynił br. J. posądzony o zdradę? O co obwiniali go inni? Co publicznie ogłaszali niektórzy? Co szeptano o br. J.?

Co czynili buntujący się? O czym świadczy postawa br. J. w tych doświadczeniach? Czy w obliczu tych wydarzeń nie można rozpoznać znaków czasu?

Do czego zachęca nas autor? W jaki sposób możemy zbadać życie br. J.? Jak należy badać literaturę w aspekcie nauk danych przez Pana?

Co można odkryć w naukach br. J.? Jakie jest zdanie osób badających te prawdy? Czy te nauki są jeszcze dzisiaj aktualne?

Co zapewnia zrozumienie „znaków czasu”? Czy Boski plan nie postępuje naprzód od śmierci br. J. w 1950 r.? Jaka praca została przez br. J. zakończona przed jego śmiercią?

Czy plan Boży rozwija się dalej po śmierci br. Johlly'ego? Co dowiedzieliśmy się o 60 grupach lewickich? Jak teraz powinni postąpić wszyscy Lewici? Co mówi Malachiasz o oczyszczaniu się Lewitów? Jakie sfery działania obejmuje to oczyszczenie?

O czym nadmieniał br. J. w E 10, str. 672? Co o tej pracy mówi autor w p. 1; co w p. 2; co w p. 3? Co głównie będzie użyte w tej pracy?

Jaka praca będzie owocna? Jaką pracę każdy poświęcony musi dokończyć? Do czego autor zachęca braci? Do czego bracia mają się przyłożyć? Z czego mamy się opróżniać, a czym napełniać? Jaka perspektywa rysuje się przed ludem Bożym?

Co jest czwartym znakiem czasu? O czym mówi artykuł oparty na Przyp. 4:18, 19? Według małego papieża, kto otrzymuje wzrastające światło? Kto w zrozumieniu małego papieża przebywa w ciemności? Kogo w zrozumieniu czytelników literatury Św. J., mały papież miał na myśli?

Co można powiedzieć o tych, którzy opuścili Towarzystwo i o samych stronnikach Towarzystwa? Co można powiedzieć o tych, którzy po opuszczeniu Towarzystwa otrzymali prawdę na czasie? Dlaczego? Z czym musi być zgodna prawda postępująca? Czy prawda postępująca może odrzucić wcześniejsze fundamenty?

Czym jest prawda epifaniczna? Czym jest to, co prezydent Towarzystwa daje, jako prawdę? Kto przebywa w ciemności, a kto w świetle?

Kim są papież małego i dużego Babilonu? Co jest częścią małej obrzydliwości? Czym jest tzw. światło w małym i dużym Babilonie? Jak długo papież małego Babilonu będzie się chełpił? Za co Bóg będzie sądził małego papieża? Do czego mały papież doprowadził? Czego mały papież się nie spodziewał?

Co wielokrotnie powtarza prezydent Towarzystwa w podanym wcześniej artykule? Co autor wielokrotnie powtarzał na łamach Teraźniejszej Prawdy? O co autor oskarża prezydenta Towarzystwa?

Dlaczego został przedstawiony fragment artykułu w Z '26, 115—119? Czym było nauczanie naszego Pastora o usprawiedliwieniu? Jakiej prawdy nasz Pastor nigdy nie zarzucił? Jakiej prawdzie nasz Pastor nigdy nie zaprzeczył? Co nasz Pastor pisał o usprawiedliwieniu krótko przed śmiercią? Jak br. R. nazywał takie usprawiedliwienie? Na co br. R. zwrócił uwagę w 1909 roku?

Jak br. R. rozumiał usprawiedliwienie? W jaki sposób br. R. po raz pierwszy w 1909 roku przedstawił usprawiedliwienie? Jaki był stosunek prezydenta Towarzystwa do usprawiedliwienia?

Kiedy br. R. wyjaśnił przedmiot usprawiedliwienia? Jak wyjaśnił działanie usprawiedliwienia próbnego i ożywionego? W czym tkwi błąd we wspomnianym artykule? Na co wskazuje upór prezydenta Towarzystwa?

Jakie autor zajął stanowisko wobec wypowiedzi paragrafu 15 (Z '26) i stanowiska zdezorientowanych braci? W jakim wypadku ci zdezorientowani bracia postąpiliby jeszcze lepiej? Czy żyjemy już w doskonałym dniu?

Dlaczego nie powinno się przyjmować wszystkiego co jest prezentowane jako światło? Jakie pytanie stawia autor w tej kwestii? Jak brzmi odpowiedź? Jakimi są kryteria podane przez autora? Czym jest to, co prezydent Towarzystwa przedstawił jako światło? Co zatem jest postępującym światłem?

Jaką nieprawdę zawiera artykuł w Z '26, 115—119? Co dowodzą fakty i Pismo Święte? Do czego doprowadził wielu „on zły sługa” i co z tego wynika? Z jakim apelem zwrócił się autor do braci? Komu nie należy dowierzać?

Na co wskazuje werset 18 z Przep. 4? Jakie prawdy powinno się traktować jako prawdę na czasie? Jakie stanowisko zajmują niektórzy bracia wobec Słowa Pańskiego i wypowiedzi br. R.? Jak ci bracia argumentują swoją wypowiedź? Co jest faktem niezaprzeczalnym?

W czym błędzą bracia, o których mowa powyżej? Z czym można porównać dowodzenia tych braci? Jakie kryteria autor podał w jednym z powyższych akapitów?

Czego nie dowodzi fakt, iż br. R. miał nadzór nad całym skarbcem? Co zrozumieli niektórzy bracia jeszcze za życia br. R.? W jaki sposób te prawdy ogłaszano? Kto może być przykładem?

Co sam Pan obiecał? Czym nie było takie podanie Prawdy? Czy po śmierci br. R. wyniesie ktoś rzeczy stare i nowe ze skarbcza?

Jaką autor podaje ilustrację? Jaki jest ciąg dalszy podanej przez autora ilustracji?

Czego nie rozumieją bracia, którzy błędzą na punkcie znaczenia nadzoru br. R. nad skarbcem? Do jakiego okresu ograniczała się działalność br. R.? Jaki był zakres działalności Pana w okresie paruzji?

Na czym nie polegała praca naszego Pastora i dlaczego? Do jakiego okresu należy zgromadzenie członków W.K. i M.G.? Co jest wymagane do przeprowadzenia tej działalności? Czego nie rozumiał br. R.?

Dlaczego br. R. nie rozumiał spraw dotyczących klas W.K. i M.G.? Kiedy br. R. popełniał błędy? Co zasługuje na podkreślenie? Co br. R. powiedział w lecie 1916 roku?

Co się wydarzyło na konwencji w Dallas 26.10.1916 r.? Co br. R. powiedział dzień przed swoją śmiercią?

Co stwierdził br. R.? Czego dowodzą fakty? Co jeszcze potwierdza, że światło było postępującym światłem nawet po śmierci br. R.? Kto pozostaje w błędzie?

Co wiedzą czytelnicy Ter. Pr.? Jakie publikacje w środowisku badackim potwierdzają takie stanowisko autora?

Z czym pozostaje w zgodzie Ter. Pr.? Jak Ter. Pr. przyjmuje Prawdę paruzijną? Na podstawie jakiego kryterium autor Ter. Pr. przyjmuje poglądy br. R.? Jak postępuje w przypadku typów i prorocत्व? Jak postępował br. R., gdy rzeczywistość była różna od jego przewidywań? Co będzie dostrzegalne?

Jakie jest stanowisko Ter. Pr. w sprawach nowych? Co dalej uznaje Ter. Pr.? Gdy prawdy dotyczące klas będą jasne, co uczyni Ter, Pr.? Jakim pewnikom podporządkuje Ter. Pr. swoje nauki? W harmonii z czym musi być interpretowany każdy ustęp lub doktryna biblijna?

Jakie się rodzi pytanie w związku z analizowaniem spraw związanych z Przep. 4:18? Jak brzmi odpowiedź?

Jakiej prawdy bronił br. R.? Jaki werset stanowi motto sześciu tomów paruzyjnych? Jakiego motto użyłby br. R. dla tomu 7, gdyby go napisał?

Co podaje *Brzask* za prawdę? Czym jest jednostronność *Brzasku*?

Co te stosowne fakty dowodzą — po pierwsze, po drugie, po trzecie? W jaki sposób *Brzask* doszedł do tego błędu?

Na czym polega drugi błąd *Brzasku*? Co prawda dowodzi na temat *Brzasku*? Jak Pan odpowie na zastrzeżenia *Brzasku*?

---

## SPRAWOZDANIE PRZEDSTAWICIELA W POLSCE

Drogi Bracie Hedman: Pozdrowienia w imieniu Zbawiciela. Ps. 119:35.

Każdy rok przybliżył nas do upragnionego okresu, który Bóg przygotował w swoim planie dla dobra całej ludzkości. Radujemy się, że nie tylko możemy wypowiadać z nadzieją „Przyjdź Królestwo Twoje”, lecz również analizować wydarzenia i przemiany na świecie w świetle Pisma Świętego potwierdzające wypełnianie się przepowiedni i prorocत्व w czasie naszego życia, które nas przekonują, iż znajdujemy się u progu Królestwa Bożego.

Z radością pragniemy podnosić wysoko Sztandar Prawdy, aby ona mogła również przenikać ludzkie serca i napełniać je tą szczęśliwością i pokojem, jakie my przeżywamy. W tym celu rozszerzamy naszą działalność wydawniczą i kolporterską. Publikujemy broszurki i gazetki wyjaśniające interesujące tematy biblijne. W stuletnią rocznicę wydania Tomu I w 1886 roku *Boski plan wieków*, wydrukowa-

liśmy go pod koniec 1986 roku w naszym Kraju. Chociaż druk tego tomu był wznawiany wielokrotnie w wielu językach, również i w polskim, przekraczając łącznie dziesięć milionów egzemplarzy, to jednak w Polsce został wydany po raz pierwszy. Wierzymy, że Kraj nasz będzie błogosławiony i wzbogacany duchowymi wartościami zgodnie z słowami Jezusa „Nie samym chlebem człowiek żyć będzie, ale każdym słowem pochodzącym przez usta Boże” (Mat. 4:4).

Praca kolporterską ożywia się stopniowo przez wprowadzanie nowych pozycji wydawniczych i usprawnianie jej przez różnorodne doświadczenia, rozszerzanie jej na nowe zbory oraz wykorzystywanie okresowych możliwości, np. wakacji szkolnych. W tym roku nasza młodzież po konwencjach rozbiła namioty nad jeziorem mazurskim koło Giżycka i zorganizowała pracę kolporterską w okolicy, chodząc od domu do domu. Doświadczenia te przyniosły

im wspaniałe przeżycia duchowe, wiele błogosławieństw i radości w przekazywaniu Słowa Bożego, w niektórych przypadkach z pomyślnymi wynikami.

Kontynuowana jest forma głoszenia Ewangelii przez zebrania publiczne. Między innymi do owocniejszych zebrań tego rodzaju zaliczamy dobrze przygotowane i zorganizowane zebranie w Poznaniu. Oprócz ogłoszenia w prasie diakoni zborowi, współpracując ze starszymi, przygotowali malując ręcznie osiemdziesiąt plakatów, które zostały rozklejone w różnych częściach miasta. W zebraniu uczestniczyło 190 osób, w tym 73 osoby z różnych środowisk religijnych i społecznych. W wyniku tego 5 osób okazało żywsze zainteresowanie i wyraziło pragnienie kontynuowania rozmów w celu bliższego poznania Prawdy. Sprzedano przy tej okazji znaczną liczbę traktatów, Manien i Biblii.

Niektóre inne większe zbory również organizują zebrania publiczne. Planujemy rozszerzyć tę pracę na mniejsze zbory przy pomocy generalnych starszych.

Od 4 do 21 lipca odbyliśmy sześć trzydniowych konwencji w różnych miejscowościach, w tym dwie na wsiach. Oprócz naszych pielgrzymów i ewangelistów usługiwał również brat H.W. Roberts z Wielkiej Brytanii, który w tym celu przybył do Polski wraz z małżonką w dniu 2 lipca br. Konwencje były wielce błogosławione różnorodnymi pokarmami duchowymi i bogactwem przeżyć uczestników, którzy dawali temu wyraz w zebraniach świadectw i rozmowach prowadzonych w przerwach między zebraniem i po zebraniach. Oprócz brata i siostry Roberts z Brytanii uczestniczyli też w naszych konwencjach bracia i siostry z innych krajów: Związku Radzieckiego, NRD, RFN, Francji, Danii i Czechosłowacji.

W poszczególnych konwencjach frekwencja była stosunkowo duża: w Lublinie — 550 osób, w Paarach — 470, w Rzeszowie — 770, w Katowicach — 670, w Łodzi — 700, w Janowie — 550. Odbyliśmy 58 zebrań, w tym wykładów 44, zebrań świadectw — 8, sympozjów — 6. Na każdej konwencji mieliśmy wielką uroczystość związaną z chrztem. Łącznie w symbolu

chrztu manifestowało swoje poświęcenie 17 braci i 12 sióstr.

Brat Roberts wygłosił 22 wykłady dostarczające wzmacniającego i różnorodnego pokarmu. Były one bardzo ocenione przez braci i siostry. Tematy były następujące: „Złote jabłka” — Przep. 25:11; Abak. 3; Podnieście oczy wasze — Ps. 121:1; Dwóch mistrzów; Głos Pański — Przep. 4:20, 22; 1 Sam. 3:10; Nie bój się, tylko wierz — Łuk. 8:50; Mar. 5:36; Błogosławieni pokój czyniący — Mat. 5:9; Mówienie o Bogu — Ps. 145; Co to jest wiara — 1 Jana 5:4; Żyd. 11:1; Marsyliusz; Szlachetni poganie; 1 Kor. 13:13; Modlitwa Symeona — Łuk. 2:22—35; Początki i końce; Ps. 97; Iz. 55; Mary Jones; Widok z Karmelu — 1 Król. 18; Trzymaj — 1 Tym. 8:17—19; „Którzy się pławią na morzu w okrętach” — Ps. 107:23—27; Lepszy kraj.

Pielgrzymi i ewangeliccy polscy służyli owocnie m. in. takimi tematami biblijnymi jak: Ze wszystkimi ludźmi pokój miejcie — Rzym. 12:18; Znaczenie Krzyża — 1 Kor. 1:18; Stworzenie człowieka — 1 Moj. 1:26, 27; Śluby — 5 Moj. 23:21—23; Łaska Boża — 2 Kor. 6:1; Jednomyślni bądźcie — 1 Piotra 3:8, 9; Pokój Boży — Filip. 4:7; Poświęcenie — Rzym. 12:1.

Każda uczta kończyła się gorącą manifestacją miłości braterskiej i radością wzbudzaną przez Prawdę i społeczność braci. Braterstwo Robertsowie zapisali się głęboko w sercach polskich braci, którzy wielokrotnie wyrażali pragnienie, aby w przyszłości z Łaski Pana mogli oni znowu przybyć na uczty duchowe do Polski.

Na każdej uczcie przy zakończeniu bracia i siostry przegłosowali, aby przekazać Bratu wyrazy ich miłości, ocenę pracy i zrozumienie dla konieczności wykonania zaległych prac i obowiązków. Jednakże wszyscy pragną ujrzeć Brata tutaj i modlą się, aby Pan w swojej opatrności umożliwił Bratu taką wizytę.

Jednocześnie wszyscy na ucztach duchowych przegłosowali, aby Brat przekazał serdeczne pozdrowienia z wyrazami braterskiej miłości dla wszystkich drogich współpracowników w Domu Biblijnym, w Stanach Zjednoczonych i na świecie.

Twój brat w służbie Pana,  
Wiktor Stachowiak — Przedstawiciel

W cudowny sposób Stwórca Pan

Wypełnia plany Swe

I żąda, aby ludzki stan

Stosował do nich się.

Choć niezbadane drogi są,

Którymi kroczy Bóg,

Miłością jednak wszystkie tchną

Do wiernych Jego sług.

Cudowny każdy Jego czyn

Napełnia wiarą nas,

A razem z Ojcem Boży Syn,

Nad nami czuwa wraz.

Bo w Synu wszelka życia treść,

Zbawienie przyszłych dni,

Więc wzniesmy Zbawcy godną cześć,

O Stwórco, chwała Ci!

## PSALM

1. Dzięki czynicie Panu, bo jest dobry, bo na wieki łaska Jego,
2. Mów teraz o Izraelu, że na wieki łaska Jego.
3. Mów teraz, domie Aarona, że na wieki łaska Jego.
4. Mówcie teraz, bogobojni, że na wieki łaska Jego.
5. W ucisku wzywałem Pana, i wysłuchał mnie Pan, i na przestwór wywiódł mnie.
6. Pan jest ze mną, nie ulękę się, i cóż mi zrobi człowiek?
7. Pan jest ze mną ku mojej pomocy, a ja oglądać będę hańbę tych, którzy mnie nienawidzą.
8. Lepiej ostoję mieć w Panu, niż ufność pokładać w człowieku.
9. Lepiej ostoję mieć w Panu, niż ufność pokładać w możnych.
10. Wszystkie narody mnie otoczyły, w imię Pańskie starłem je.
11. Otoczyły mnie i obieły, w: imię Pańskie starłem, je.
12. Obieły mnie jak pszczoły, zgasty jak ogień z cierni, w imię Pańskie starłem je.
13. Potężnieś na mnie nacierał, abym upadł, ale Pan mnie poratował.
14. Pan jest siła moja i pieśń moja, i stał się dla mnie zbawieniem.
15. Krzyk triumfu i zwycięstwa w namiotach ludzi sprawiedliwych, prawica Pańska okazała moc.
16. Prawica Pańska wywyższona, prawica Pańska okazała moc.
17. Nie umrę, ale będę żył i opowiadał czyny Pańskie.
18. Surowo karcił mnie Pan, ale na śmierć mnie nie wydał.
19. Otwórzcie mi bramy sprawiedliwości, wejdę tam i dzięki złożę Panu.
20. Oto jest brama Pańska, w nią wejdą sprawiedliwi.
21. Dzięki Tobie czynić będę, bo wysłuchałeś mnie i stałeś się moim zbawieniem.
22. Kamień który odrzucili budowniczy, ten stał się kamieniem, węgielnym,
23. Przez Pana to się stało, a w naszych oczach to dziwne.
24. Oto dzień, który sprawił Pan, radujmy się zeń i weselmy.
25. Ciebie, Panie, prosimy pomagaj nas, Ciebie Panie prosimy poszczęść nam.
26. Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie! Błogosławimy wam z domu Pańskiego.
27. Bogiem jest Pan i zajaśniał nam, przywiążcie ofiary świąteczne gałęzmi do rogów ołtarza.
28. Bogiem moim jesteś i dzięki Tobie czynię! Boże mój, Ciebie wywyższam pieśnią.
29. Dzięki czynicie Panu, bo jest dobry, bo na wieki łaska Jego.

(Psalm 118)

---

**TERAŻNIEJSZĄ PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII**

Niezależny Miesięcznik Religijny

Wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania”

Czasopismo to wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, partii, organizacji i wierzeń ludzkich – związane z Bogiem w miarę rozumiewania Jego Słowa – jest wydawane w obronie Prawdy parazyjnej, udzielanej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy; w obronie zarządzeń, statutu i testamentu, udzielonych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”; aby wiązały kontrolujące korporacje i stowarzyszenia ludu Prawdy; i w celu przedstawiania i bronięcia roz-

wijającej się Prawdy **epifaniczno-bazylijskiej** będącą pokarmem na czasie dla ludu Pańskiego, tak jak się Jemu podoba go udzielać. Zamówienia przez wpłaty prosimy kierować pod adresem: Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Zarząd Główny, I Oddział Miejski PKO w. Poznaniu, numer konta 63513-58391-136. Prenumerata roczna za numery parzyste wynosi — 360 zł i za numery nieparzyste — 360 zł, łącznie za wszystkie numery (12) — 720 zł. Cena pojedynczego numeru — 60 zł.